

# Henryk Zins

---

## Angielski wywóz sukna na Bałtyk w drugiej połowie XVI w.

---

Rocznik Lubelski 8, 37-62

---

1965

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HENRYK ZINS

## ANGIELSKI WYWÓZ SUKNA NA BAŁTYK W DRUGIEJ POŁOWIE XVI W.

### I.

Przez całe wieki wełna i sukno stanowiły najważniejszy produkt rzemiosła i przemysłu angielskiego, ich produkcja i wywóz leżały u podstaw kariery historycznej Anglii<sup>1</sup>. Układ stosunków społeczno-gospodarczych wyspy od późnego średniowiecza kształtował się wokół problemu produkcji i dystrybucji sukna, miały one wpływ zarówno na znane przeobrażenia wsi angielskiej<sup>2</sup>, jak i ewolucję mieszczaństwa od XVI w. William Cholmerley przyrównywał w 1553 r. rolę sukna w handlu angielskim do znaczenia srebra i złota<sup>3</sup>. Wykazywał, że przede wszystkim dzięki wywozowi sukna Anglia mogła wówczas rozwijać swój handel zagraniczny i zaopatrywać się we wszystkie konieczne dla siebie towary. Podkreślał też, że również i handel hanzeatów na Bałtyku, miast włoskich na Wschodzie oraz Hiszpanów i Portugalczyków w Afryce, Azji i Ameryce, rozwijał się w dużej mierze dzięki wywożonemu tam przez nich suknu angielskiemu<sup>4</sup>. John Wheeler, autor znanego traktatu ekonomicznego z 1601 r., uważał sukno za podstawowy produkt angielski i źródło ekonomicznego znaczenia kraju<sup>5</sup>. Wielki historyk angielski epoki elżbietańskiej, William Camden nazywał w 1606 r. produkcję sukna jednym z filarów gospodarki angielskiej<sup>6</sup>, a przebywający w Anglii poseł wenecki pisał w kilka lat później do doży i senatu, że sukno stanowi główne bogactwo wyspy<sup>7</sup>.

Odgrywało ono również przemożną rolę w angielskim handlu bałtyckim. Wyroby tekstylne stanowiły w drugiej połowie XVI w. ponad 80%,

<sup>1</sup> Por. H. Zins *Anglia a Bałtyk w drugiej połowie XVI w.* Wrocław 1966, gdzie problem ten został szerzej omówiony.

<sup>2</sup> Por. M. Małowist *Studia z dziejów rzemiosła w okresie kryzysu feudalizmu w zachodniej Europie w XVI i XV wieku.* Warszawa 1954, s. 209 i n.

<sup>3</sup> *Tudor Economic Documents.* Wyd. R. H. Tawney i E. Power. T. III. London 1953, s. 134 i n. Cholmerley pisał, że „for all marchauntis of this part of the worlde doe and must of necessitie seke our cloth as the chepe marchaundice that marchaundizeth in all quarters of the worlde as well as golde and sylver do”.

<sup>4</sup> Tamże, s. 139.

<sup>5</sup> J. Wheeler *A Treatise of Commerce.* London 1601, s. 55. Autor ten pisał o suknie jako o „principallest commodity of the realme” oraz „credite and creame of the land”.

<sup>6</sup> W. Camden *Britannia, sive florentissimorum regnorum Angliae, Scotiae, Hiberniae chorographica descriptio.* London 1606, s. 247.

<sup>7</sup> Cal. S. P. Venice, 1610—1613, s. 3.

a w niektórych latach około 90% wartości całego angielskiego wywozu do krajów nadbałtyckich, opartego w rzeczywistości jedynie o sukno i rozwijającego się tylko dzięki zbytowi angielskich wyrobów tekstylnych w strefie bałtyckiej<sup>8</sup>, a przede wszystkim w Polsce.

Celem artykułu jest dokonanie szczegółowej analizy angielskiego eksportu sukna na Bałtyk w drugiej połowie XVI w. Ze względu na fakt, że badania na ten temat nie były dotąd prowadzone, praca została przede wszystkim oparta o archiwalia angielskie, zwłaszcza zasoby Public Record Office w Londynie, gdzie znajdują się m.in. księgi celne Londynu, Newcastle, Ipswich oraz innych portów wschodnioangielskich, zainteresowanych wymianą bałtycką. Wykorzystano również księgi palowego elbląskiego z końca XVI i początków XVII w. (gdańskie księgi palowego z tego okresu nie zachowały się, poza jedną, która nie podaje jednak informacji o statkach angielskich) oraz rejestry cła sundzkiego dające — wobec ogromnych luk w angielskich i polskich księgach celnych — jedyną możliwość uchwycenia wielu problemów handlu bałtyckiego w sposób ciągły, dla długiego okresu czasu, przy pomocy metody porównawczej, mimo różnych znanych zastrzeżeń, które wysuwa się pod adresem tego źródła<sup>9</sup>.

## II.

Analizę angielskiego wywozu sukna na Bałtyk należy poprzedzić krótką chociażby charakterystyką głównych ośrodków wytwarzających różne gatunki tekstyliów w Anglii, ze wskazaniem tych, które w pierwszym rzędzie zaopatrywały kraje nadbałtyckie w swoje produkty.

Wyroby sukiennictwa angielskiego w XVI w. można, najogólniej mówiąc, podzielić na dwa podstawowe działy: 1) tkaniny wełniane z wełny zgrzebnej oraz 2) tkaniny z wełny czesanej, tzw. *worsted*s<sup>10</sup>. Do pierwszej kategorii należało przede wszystkim tzw. *broadcloth*, dobre jakościowo i drogie sukno o podwójnej szerokości, nazywane w Polsce suknem luńskim i stanowiące w istocie podstawę angielskiego wywozu tekstyliów również i w regionie bałtyckim. Obok niego poważną rolę odgrywała karazja (*kersey*), sukno tkane z wełny o długim włosie,

<sup>8</sup> Na temat problematyki historycznej strefy bałtyckiej por. A. Maczak i H. Samsonowicz *Z zagadnień genezy rynku europejskiego: strefa bałtycka*. PH, t. LV, 1964 nr 2, s. 198 i n.

<sup>9</sup> Na temat krytycznej oceny rejestrów cła sundzkiego oraz angielskich ksiąg celnych por. H. Zins op. cit., rozdział VII. Por. też H. Zins *Angielskie księgi portowe jako źródło do historii handlu XVI wieku*. „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”. T. XXIII, 1961, s. 145—156, gdzie podana została ważniejsza literatura przedmiotu. Bardzo obszerną próbę weryfikacji rejestrów cła sundzkiego dał A. E. Christensen *Der handelsgeschichtliche Wert der Sundzollregister. Ein Beitrag zu seiner Beurteilung*. „Hansische Geschichtsblätter”. T. 59, 1934, który doszedł do bardziej umiarkowanej oceny krytycznej tego źródła niż A. Friis.

<sup>10</sup> Z najnowszych prac por. P. J. Bowden *The Wool Trade in Tudor and Stuart England*. London 1962. Zob. też E. Lipson *The History of the English Woollen and Worsted Industries*. London 1921. Zagadnienie to obszernie omówił dla północno-angielskich ośrodków sukienniczych H. Heaton *Yorkshire Woollen and Worsted Industries*. Oxford 1920.

łatwiejsze do wykańczania i znacznie tańsze niż sukno szerokie. Do mniej kosztownych rodzajów karazji należały tzw. *dozens*, również wywożone przez kupców angielskich do krajów nadbałtyckich.

Do drugiego działu produkcji sukienniczej należały wspomniane *worsted*s, a wśród nich m.in. baje, saje i różne inne nie występujące niemal — poza bajami — w angielskim handlu bałtyckim interesującego nas okresu. Nie wchodząc tu w szczegóły związane z technologią produkcji sukna należy przypomnieć, że wyroby pierwszej kategorii wytwarzane były z wełny zgrzebnej, krótkiej, którą wytrzepywano jeszcze przed myciem lub po wysuszeniu, a następnie czesano zgrzeblami drucianymi (tzw. *carding*), w celu rozdzielenia skręconych kosmyków i usunięcia resztek zanieczyszczeń. Natomiast przy produkcji *worsted*s wełnę czesankową poddawano mniej skomplikowanej procedurze: stosunkowo długie kosmyki włosów owczych traciły przy czesaniu włosy krótsze, włókno układano równolegle. Istotną różnicę pomiędzy wełnami zgrzebnymi i czesankowymi stanowiło folowanie, któremu poddawano tkaniny pierwszej kategorii (spośród tkanin czesankowych również baje poddawano folowaniu).

Tkaniny z wełny czesankowej były lżejsze niż tkaniny zgrzebne, zawierały mniejszą ilość wełny niż np. sukno luńskie. W krajach Europy północnej i wschodniej zbyt miały przede wszystkim ciężkie i ciepłe tkaniny z wełny zgrzebnej, mało zróżnicowane pod względem deseni i koloru. Natomiast w krajach cieplejszych w regionie Morza Śródziemnego, w Hiszpanii czy Portugalii, istniało większe zapotrzebowanie na tkaniny z wełny czesankowej, lżejsze i bogatsze pod względem kolorystycznym<sup>11</sup>.

Dominujące znaczenie szerokiego sukna (*broadcloth*) w eksporcie angielskim trwało przez całe stulecie, poczynając od około połowy XV w. W drugiej połowie XVI w. obserwujemy pewnego rodzaju stabilizację i równowagę, mimo różnych fluktuacji w tym zakresie. Od początku XVII w. zaznaczył się coraz poważniejszy kryzys w wywozie szerokiego sukna z Anglii. Zupełnie odwrotnie rozwijały się losy produkcji i wywozu tkanin z wełny czesankowej. Poczynając od połowy XVI w., a następnie w XVII w. były one wywożone z Anglii w coraz większych ilościach. Jeśli idzie jednak o angielski wywóz bałtycki w drugiej połowie XVI w., to należy podkreślić, że nadal dominowało tu szerokie sukno oraz karazja, natomiast *worsted*s tylko sporadycznie pojawiały się w tym czasie na statkach angielskich w portach krajów nadbałtyckich.

Najważniejszym na wyspie ośrodkiem produkcji szerokiego sukna była Anglia południowo-zachodnia, zwłaszcza Gloucestershire, Wiltshire i Somerset, a dalej częściowo hrabstwa Oksford i Worcester. Sukna produkowane tutaj spotykamy też w strefie bałtyckiej, m.in. w elbląskich księgach palowego. Okręg ten produkował też lżejsze sukna, przede wszystkim karazję, wyrabianą zwłaszcza w Wiltshire<sup>12</sup>. Na skutek trudności w zaopatrzeniu w wysokiej jakości wełnę angielską, ten południowo-zachodni okręg sukienniczy, wytwarzający sukno zgrzebne, przesta-

<sup>11</sup> P. J. Bowden *Wool Supply and Woollen Industry*. EcHR, 2 seria, t. IX, 1956, s. 53.

<sup>12</sup> G. D. Ramsay *The Wiltshire Woollen Industry in the Sixteenth and Seventeenth Centuries* Oxford, 1943.

wił się na początku XVII w. na wyrób tzw. sukna hiszpańskiego, z wełny dostarczanej z Półwyspu Iberyjskiego.

Bardziej na południe i zachód od tego głównego w XVI w. angielskiego ośrodka sukienniczego, produkującego *broadcloth*, leżały, wytwarzające zwłaszcza karazję, hrabstwa: West Somerset, Devon, Dorset i Kornwalia<sup>13</sup>. Powstawała tu też tania odmiana karazji, wspomniane już *dozens*, wywożone również przez kupców angielskich do krajów nadbałtyckich<sup>14</sup>.

Berkshire, Hampshire i Kent, wraz z przyległymi hrabstwami, stanowiły południowo-wschodni okręg sukienniczy wyspy, wytwarzający zwłaszcza karazję oraz szerokie sukno, docierające stąd również do strefy bałtyckiej (elbląskie księgi palowego wymieniają np. karazję z Hampshire).

Najczęściej spotykanym na statkach angielskich, płynących do portów bałtyckich, rodzajem sukna szerokiego były wyroby Anglii środkowo-wschodniej, zwłaszcza hrabstwa Suffolk. Londyńskie księgi celne wśród ładunku idącego do Gdańska czy Elbląga rejestrują w ogromnej większości tzw. *Suffolk shortcloth*<sup>15</sup>, stanowiące, obok *Gloucester shortcloth*, przytłaczającą większość eksportu angielskich tekstyliów na Bałtyk. Od XV w. Suffolk był największym w Anglii centrum produkcji sukna zgrzebnego, nie odgrywał natomiast jeszcze w tym czasie większej roli w sukiennictwie czesankowym. Obok wysokiej jakości sukna szerokiego, produkował też Suffolk gatunki gorsze, zwane *sett cloth*, które wykazuje m.in. korespondencją gdańskich agentów londyńskiego kupca Thomasa Sextona z połowy XVI w.<sup>16</sup> Znaczna część nie wykończonego sukna z Suffolk zakupywana była przez sukienników londyńskich, którzy wykańczali je, a następnie sprzedawali kupcom londyńskim na eksport. Londyn i Ipswich stanowiły dwa najważniejsze w Anglii rynki dla sukna z Suffolk, stąd przede wszystkim było ono wysyłane na Bałtyk<sup>17</sup>. O znaczeniu Ipswich w tym wywozie świadczy fakt, że w mieście tym miała swoją filię Kompania Wschodnia, której członkowie w pierwszym rzędzie byli eksporterami sukna do krajów nadbałtyckich<sup>18</sup>.

<sup>13</sup> Na temat handlu Kornwalii por. J. C. A. Whetter *Cornish Trade in the 17th Century. An Analysis of the Port Books*. „Journal of the Royal Institute of Cornwall”. New Series. T. IV, 1964, s. 388—413.

<sup>14</sup> Por. P. J. Bowden *The Wool Trade...*, s. 50.

<sup>15</sup> *Shortcloth* była to miara sukna o długości 24 jardów, na którą przeliczano w urzędach celnych różne gatunki sukna angielskiego dla celów fiskalnych. Por. B. E. Supple *Commercial Crisis and Change in England, 1600—1642*. Cambridge 1959, s. 257. Book of Rates z 1568 r. w następujący sposób określała relacje pomiędzy ważniejszymi rodzajami sukna angielskiego: 1 *shortcloth* = 1 północne podwójne *dozens* = 2 Devonshire podwójne *dozens* = 3 karazje wszelkiego rodzaju = 4 Devonshire pojedyncze *dozens*. Por. *A Tudor Book of Rates*. Wyd. T. S. Willan. Manchester 1962, s. 73 i n.

<sup>16</sup> PRO, S. P. Supplementary, 46/9, fol. 20. Postaw owego *sett cloth* był w 1557 r. notowany w Gdańsku od 10 do 14 florenów, podczas gdy postaw szerokiego sukna kosztował tam wówczas 24—30 florenów.

<sup>17</sup> G. Unwin *Industries of Suffolk*, VCH: *A History of the County of Suffolk*. T. II. London 1907, s. 259.

<sup>18</sup> Por. H. Zins *Geneza angielskiej Kompanii Wschodniej* (Eastland Company) z r. 1579. „Zapiski Historyczne”. T. XXIX, 1964 nr 3, oraz tenże *Przywilej Elżbiety I z 1579 r. dla angielskiej Kompanii Wschodniej*. „Rocznik Elbląski”. T. III, 1965.

Mniejsze znaczenie w produkcji sukna angielskiego w XVI w. miały ośrodki położone bardziej na północ, w hrabstwach West Riding, Yorkshire i in.<sup>19</sup>, którymi nie będziemy się tutaj zajmować, podobnie jak i późniejszą nieco rewolucją w sukiennictwie angielskim, jaką było wprowadzenie tzw. *new draperies*, nowych tkanin, głównie za pośrednictwem tkaczy holenderskich i walońskich.

### III.

Od 1487 r. przepisy zalecały wywóz wykończonego sukna z Anglii. Ponieważ jednak poziom techniczny procesu wykańczania i farbowania nie był jeszcze na wyspie na tyle wysoki, by można było rywalizować z sukienniczymi wyrobami kontynentalnymi, zwłaszcza flandryjskimi, kupcy angielscy nadal wywozili spore ilości nie wykończonego sukna, przede wszystkim do regionu Morza Północnego, gdzie działała organizacja Kupców Rzykantów (Merchant Adventurers). Mimo iż statuty, powołując się na interes sukienników angielskich, zabraniały wywozu sukna białego i nie wykończonego, stanowiło ono większość w wywozie tekstyliów<sup>20</sup>. Znacznie łatwiejszy był zbyt takiego sukna przede wszystkim w Niderlandach, gdzie było ono chętnie nabywane w celu dalszego wykańczania i korzystnej następnie sprzedaży<sup>21</sup>. Broniąc się przed projektami ograniczenia wywozu sukna nie wykończonego, Kupcy Rzykanci podnosili niski poziom angielskiego wykańczalnictwa, zwracając jednocześnie uwagę, że forsowanie takich projektów mogłoby doprowadzić nawet do załamania angielskiego eksportu<sup>22</sup>. O tym, że poziom wykańczalnictwa sukna na wyspie był w XVI w. jeszcze niezbyt wysoki, mówi wyraźnie pismo angielskich sukienników do Tajnej Rady (Privy Council) z 1541 r.<sup>23</sup> Wynika z niego, że Holendrzy nie chcieli kupować wykończonego i barwionego sukna angielskiego, płacąc za nie znacznie mniej niż za sukno niewykończone. Wymowny też jest fakt, że Tajna Rada przyznała w 1577 r. korzystny przywilej pewnemu portugalskiemu wynalazcy, prowadzącemu doświadczenia w zakresie barwienia sukna<sup>24</sup>. Jeszcze w 1593 r. skarżył się gubernator Kupców Rzykantów, że sztuka wykończonego sukna kosztuje na kontynencie około 10 szylingów mniej niż nie czesanego<sup>25</sup>.

O dużym zapotrzebowaniu w Niderlandach na nie wykończone sukno angielskie decydował przede wszystkim zysk holenderskich sukienników i kupców, połączony z obróbką i sprzedażą tego sukna. Sami Anglicy

<sup>19</sup> H. Heaton *op. cit.*, passim.

<sup>20</sup> G. Schanz *Englische Handelspolitik gegen Ende des Mittelalters mit besonderer Berücksichtigung des Zeitalters der beiden ersten Tudors Heinrich VII und Heinrich VIII*. T. II. Leipzig 1881, s. 17 oraz A. Friis *Alderman Cockayne's Project and the Cloth Trade. The Commercial Policy of England in the Main Aspects, 1603—1625*. Copenhagen — London 1927, s. 60.

<sup>21</sup> E. Lipson *The Economic History of England*. T. I. London 1959, s. 485.

<sup>22</sup> Cal. S. P. Dom. 1598—1601, s. 208.

<sup>23</sup> L. P. of Henry VIII, t. XVI, s. 410.

<sup>24</sup> APC, 1575—1577, s. 381.

<sup>25</sup> Cal. S. P. Dom. 1591—1594, s. 321.

wywozili sukno wykończone do Francji, Hiszpanii, Włoch, Turcji, do krajów nadbałtyckich i do Moskwy, a więc wszędzie tam, gdzie na ogół poziom wykańczalnictwa nie był jeszcze specjalnie wysoki. Na Bałtyk wywoziła Kompania Wschodnia jedynie sukno wykończone, z wyjątkiem 200 sztuk rocznie sukna białego, na co zezwalał jej przywilej Elżbiety I z 1579 r.<sup>26</sup> Warto przy tej okazji wspomnieć, że przeciwko temu ograniczeniu Kompania Wschodnia niejednokrotnie występowała, zwłaszcza od początku XVII w., posługując się przykładem Kupców Ryzykantów. Wykazując na początku XVII w. słabość Anglii w rywalizacji z Holandią w wywozie sukna na Bałtyk, John Keymer<sup>27</sup> pisał, że wszystkie kompanie angielskie z wyjątkiem Kupców Ryzykantów wywoziły w ogóle tylko sukno wykończone i farbowane, co narażało Anglię na duże straty. Wprawdzie większy był przez to dochód z ceł oraz większa liczba rzemieślników angielskich znajdowała zatrudnienie przy wykańczaniu sukna, jednak niepomierne wyższe wynikały stąd straty dla Anglii. Badania A. Friis szczegółowo wykazały<sup>28</sup>, jak to Holendrzy nabywali od Kupców Ryzykantów nie wykończone, białe sukno wyrabiane w Wiltshire czy Gloucestershire, wykańczali je i barwili u siebie, rozciągając w toku tego procesu postaw sukna o kilka jardów. Praktyka taka, zapewniająca Holendrom znaczne zyski, podrywała zaufanie do angielskich wyrobów tekstylnych na rynku wschodnim, tym bardziej, że Holendrzy wykańczane u siebie sukno angielskie opatrywali nieraz angielskimi znakami, sprzedając je następnie w krajach nadbałtyckich.

Petycja Kompanii Wschodniej z około 1600 r.<sup>29</sup> wśród wielu argumentów na rzecz zezwolenia tej kompanii na eksport do Polski nie wykończonego sukna przytacza i ten, że nie spowodowałoby to rywalizacji pomiędzy Merchant Adventurers a Eastland Company z uwagi na dużą odległość stref ich działania. Zyskałby również na tym odbiorca polski, czytamy w petycji, bowiem sukno angielskie byłoby wykańczane i farbowane w Polsce według miejscowych upodobań, zaś polscy sukniennicy otrzymaliby w ten sposób lepsze możliwości sprzedaży sukna nie tylko w samej Rzeczypospolitej, ale i na eksport<sup>30</sup>, co z kolei przyczyniłoby się do wzrostu zapotrzebowania na sukno angielskie w regionie bałtyckim. Najważniejszy jednak argument na rzecz eksportu sukna nie wykończonego był związany z przypomnieniem strat, jakie ponosiła Anglia na skutek tego, że Holendrzy i hanzeaci sprzedawali w Polsce oraz innych krajach nadbałtyckich sukno angielskie kupione od Kupców Ryzykantów w surowym stanie i wykończone następnie w warsztatach niderlandzkich<sup>31</sup>. Podobne argumenty zawiera petycja Kompanii Wschodniej

<sup>26</sup> PRO, Patent Rolls, 21 Elizabeth, C 66/1185, fol. 24.

<sup>27</sup> PRO, S. P. Dom., 14/118, nr 114.

<sup>28</sup> A. Friis *op. cit.*, s. 230.

<sup>29</sup> *Calendar of the Manuscripts of Major-General Lord Sackville. T. I. Cranfield Papers 1551—1612.* Wyd. A. Newton. London 1940, s. 35—38.

<sup>30</sup> Tamże, s. 36, „the workmen of Poland having white cloths practise to dye and dress other colours to please the countries far beyond them”.

<sup>31</sup> Tamże, s. 37. „The merchant adventurers do sell their undressed cloths to those of Hamborough, Lübeck, Holland and others, who dress and dye them”; Sukno to, zaopatrzone następnie w „gold seals... with the arms of England”, było następnie wywożone przez obcych kupców do różnych krajów.

z 1602 r.<sup>32</sup>, która w pozwoleniu tej organizacji handlowej na nieograniczone wywóz nie wykończonego sukna na Bałtyk widziała sposób na przewyższenie zaczynającego się na początku XVII w. kryzysu w tym eksporcie oraz metodę odparcia obcej konkurencji<sup>33</sup>. Zagadnienie powyższe jest jednak nieco późniejsze i nie zaznaczyło się jeszcze w większym stopniu w drugiej połowie XVI w.

#### IV.

Przechodząc od tych ogólnych uwag do analizy angielskiego wywozu sukna do krajów nadbałtyckich w epoce elżbietąskiej, od razu należy bardzo silnie podkreślić ogromne znaczenie tego eksportu dla rozwoju całego handlu bałtyckiego Anglii. Można powiedzieć, że z ekonomicznego punktu widzenia angielska ekspansja handlowa na Bałtyk w XVI w. była możliwa jedynie dzięki odpowiednim warunkom do sprzedaży dużych ilości sukna, które znalazło dla siebie chłonny rynek w tym regionie. Wystarczy wskazać, że w całym angielskim wywozie bałtyckim sukno stanowiło w 1565 r. — 76,9%<sup>34</sup>, w 1575 r. — 75,2%<sup>35</sup>, w 1585 r. — 91,4%<sup>36</sup>, natomiast w 1595 r. — 92,1%<sup>37</sup> wartości tego eksportu. Sytuacja taka utrzymywała się na początku XVII w.: w 1605 r. sukno stanowiło 91,6%<sup>38</sup>, a w 1615 r. nawet — 94,4%<sup>39</sup> wartości całego angielskiego wywozu do krajów nadbałtyckich. Kryzys w angielskim sukiennictwie z lat dwudziestych XVII w.<sup>40</sup>, doprowadził do dużych przejściowych trudności w eksporcie sukna, lecz nie odbił się w sposób szczególnie na jego bałtyckim wywozie. W 1625 r. sukno stanowiło 95,2% całego bałtyckiego eksportu Anglii<sup>41</sup>.

W drugiej połowie XVI w. na wyspie dobrze rozumiano znaczenie rynku bałtyckiego, a przede wszystkim Polski, jako ważnego odbiorcy angielskiego sukna, o czym świadczą liczne ówczesne wypowiedzi na ten temat. Przytoczymy tylko dla ilustracji słowa posła angielskiego we Flandrii, dr V. Dale'a<sup>42</sup>, który w rozmowie z Katarzyną Medycejską, matką wybranego właśnie na króla polskiego Henryka Walezego, wyraził się w 1573 r., że Anglia od dawna czerpała ogromne zyski ze swego wy-

<sup>32</sup> BM, rkp. Sloane 25, fol. 5—6. Petycja Kompani Wschodniej z 1602 r. pt. „The answeare of the Companie of Eastland merchantts with their reasons why rough undrest clothes should be transported to the place where they be residentt...”

<sup>33</sup> Petycja wspomina o spadku angielskiego wywozu sukna na Bałtyk o 6 000 postawów rocznie.

<sup>34</sup> *Tabeller over Skibsfart og Varetransport gennem Öresund 1497—1660*. Wyd. N. E. Bang i K. Korst. T. II, A, s. 15 i 24.

<sup>35</sup> Tamże, s. 47 i 57.

<sup>36</sup> Tamże, s. 101 i 113.

<sup>37</sup> Tamże, s. 162 i 176.

<sup>38</sup> Tamże, s. 225 i 241.

<sup>39</sup> Tamże, s. 289 i 304.

<sup>40</sup> Por. A. Friis *op. cit.*, passim.

<sup>41</sup> *Tabeller over Skibsfart...* T. II, A, s. 355 i 372.

<sup>42</sup> Por. *The Dictionary of National Biography*. T. XIII, s. 387.



wozu sukna do Gdańska<sup>43</sup>. Podobną opinię wypowiedział w 1603 r. poseł wenecki w Anglii, Giovanni Carlo Scaramelli, w liście do doży i senatu<sup>44</sup>.

Znaczenie rynku bałtyckiego dla wywozu sukna można by ocenić w pełni poprzez określenie jego miejsca w całym eksporcie angielskim. Niestety nie jest to możliwe do przeprowadzenia ze względu na brak danych. Częściową natomiast odpowiedź uzyskujemy na podstawie zachowanego w zbiorach Public Record Office niezmiernie interesującego dokumentu z samego końca XVI w., a więc z okresu największego wzrostu angielskiego eksportu sukna na Bałtyk. Dokument ten, obrazujący cyfrowo rozmiary wywozu sukna z Londynu w 1597/98 r. według kompanii handlowych i innych eksporterów, uwidacznia przede wszystkim przeważające znaczenie eksportu do Niderlandów i Niemiec, a więc regionu obsługiwanego przez Kupców Ryzykantów. Członkowie tej kompanii angielskiej łącznie z tzw. *interlopers* (kupcy angielscy nie należący do kompanii i łamiący jej monopol) oraz z kupcami obcymi wywieźli aż 70,6% całego eksportu sukna ze stolicy Anglii we wspomnianym roku (tabela 1). Na drugim miejscu znalazł się rynek bałtycki Kompanii Wschodniej z 11,3%, na trzecim Lewant, dalej Francja itd. W istocie jednak Europa środkowo-wschodnia i południowa w znacznie większym stopniu była odbiorcą sukna angielskiego, z uwagi na pośrednictwo Holandii oraz tranzyt lądowy przez Niemcy. Wnioski płynące z tabeli 1, są bardziej interesujące i istotne, jeśli przypomnimy o prze-

TABELA 1. REJONIZACJA WYWOZU SUKNA Z LONDYNU  
w 1597/8 R.<sup>45</sup>

Nazwa eksportera	szerokie sukno		karazja		dozens		ogółem w <i>shortcloth</i> <sup>46</sup>	
	sztuki	%	sztuki	%	sztuki	%	sztuki	%
Kupcy Ryzykanci	58.053	69,3	13.305	24,4	1.970	14,3	62.980,4	59,8
Kompania Wschodnia	11.601	13,9	873	1,6	126	0,9	11.931,5	11,3
<i>interlopers</i> wywożący do Niderlandów i Niemiec	4.951	5,9	6.895	12,7	4.390	31,9	8.346,8	7,9
Kompania Lewantyńska i Kompania Turecka	750	0,9	18.031	32,9	95	0,7	6.784,1	6,5
eksporterzy do Francji	1.590	1,9	9.233	16,8	5.604 <sup>47</sup>	40,8	6.046,2	5,8
obcy eksporterzy do Niderlandów i Niemiec	2.552	3	451	0,8	1.563	11,4	3.115,6	2,9
Kompania Afrykańska	2.394	2,8	—	—	—	—	2.394	2,2
obcy eksporterzy lądem do Wenecji	161	0,2	5.663	10,3	—	—	2.048,7	1,9
Kompania Moskiewska	1.769	2,1	280	0,5	—	—	1.862,5	1,7
<b>Razem</b>	<b>82.821</b>	<b>100</b>	<b>54.731</b>	<b>100</b>	<b>13.748</b>	<b>100</b>	<b>105.509,8</b>	<b>100</b>

<sup>43</sup> Cal. S. P. For. 1572—1574, s. 393. Poseł Elżbiety I wyraził się w tej rozmowie „how ancient the amity had been between the Queen's progenitors and the subjects of Poland and... what riches did come of the staple that was at Dantzig for cloth”.

<sup>44</sup> Cal. S. P. Venice, 1592—1603, s. 556.

<sup>45</sup> PRO, S. P. Dom. 12/268, nr 101.

<sup>46</sup> Por. przypis 14.

<sup>47</sup> Na pozycję tę składa się 5 414 postawów *Devonshire dozens* oraz 823 *plains*.

ważącej roli stolicy Anglii w całym wywozie sukna pod koniec XVI w. Wiadomo, że w rękach kupców londyńskich znajdowało się ponad 80% całego eksportu sukna z Anglii, co jeszcze bardziej podkreśla znaczenie rynku bałtyckiego, ponadto w niemałym stopniu zaopatrywanego w tekstylia przez inne porty angielskie.

Rejestry cła sundzkiego wykazują dominujące znaczenie Anglii w całym morskim wywozie sukna z Zachodu na Bałtyk w drugiej połowie XVI w. udział jej wynosił w 1565 r. 85%, pod koniec XVI w. nawet 92% zachodnioeuropejskiego eksportu sukna do krajów nadbałtyckich. Na drugim miejscu znajdował się wywóz holenderski, stanowiący dopiero od początku XVII w. coraz poważniejszą konkurencję dla Anglii.

Przebieg anglo-holenderskiej rywalizacji w bałtyckim wywozie sukna pod koniec XVI i w XVII w. sugestywnie uwidacznia tabela 2, ujmująca ten problem dla dziesięcioletnich okresów, poczynając od 1580 r. aż do końca XVII w. Okazuje się, że dwie ostatnie dekady XVI w. stanowiły okres największej przewagi Anglii w wywozie sukna na Bałtyk, co wyrażało się ponad 90% udziałem kupców angielskich w tym handlu (niemały wpływ na ten stan miały wydarzenia polityczne i dewastacja Niderlandów w okresie rewolucji, ogólny kryzys ich ekonomiki i handlu w owych latach). Od początku XVII w. przewaga ta stopniowo malała, spadając zwłaszcza gwałtownie po wielkim kryzysie w sukiennictwie angielskim z lat dwudziestych XVII w. i nie dotrzymując już kroku znacznie szybszemu w tym czasie wzrostowi eksportu holenderskiego. Należy dodać, że tabela 2 nie uwzględnia, z uwagi na trudności przeliczeniowe, pewnej ilości bel sukna, których najwięcej znajdowało się właśnie w wywozie holenderskim, co zaniża rozmiary udziału Holandii.

TABELA 2. UDZIAŁ ANGLII I HOLANDII W WYWOZIE SUKNA NA BAŁTYK W LATACH 1580—1700<sup>48</sup>

Lata	Anglia		Holandia		inne kraje %
	sztuki	%	sztuki	%	
1580—89	178539	93	7175	4	3
1590—99	265272	91	21690	7	2
1600—09	333483	82	61993	15	3
1610—19	312593	70	129482	29	1
1620—29	317785	49	299854	46	5
1630—39	274591	43	327857	52	5
1640—49	216699	35	354587	58	7
1650—59	104733	51	74885	36	13
1661—70	142248	40	198047	55	5
1671—80	163174	40	227744	56	4
1681—90	209192	33	423855	66	1
1691—1700	180069	42	243192	57	1

Nie wchodząc głębiej w przyczyny zwycięskiej konkurencji holenderskiej w bałtyckim eksporcie sukna — jest to zjawisko późniejsze od zakresu naszych badań — wystarczy zwrócić uwagę na wspomnianą już

<sup>48</sup> *Tabeller over Skibsfart...* T. II, A i B. Por. też S. E. Åström *From Cloth to Iron. The Anglo-Baltic Trade in the Late Seventeenth Century*. T. I. Helsingfors 1963, s. 72. W tabeli 2 nie uwzględniono bel sukna.

lepszą jakością holenderskiego wykańczalnictwa, a przede wszystkim na posiadaną przez Holendrów lepszą organizację samego handlu, tańszy fracht<sup>49</sup>, większą elastyczność i niezależność holenderskich organizacji handlowych<sup>50</sup>. Ponadto angielski eksport bałtycki opierał się w istocie w całości o sukno i był w dużym stopniu ograniczony do miejsca składu Kompanii Wschodniej. Uzależniało to handel angielski od wielu fluktuacji i trudności, z jakimi nie spotykał się w tym stopniu wywóz holenderski, obejmujący szeroką skalę towarową i rozwijający się na znacznie szerszym podstawie geograficznej. Są to jednak kwestie nieco późniejsze, nie odnoszące się jeszcze tak wyraźnie do epoki elżbietańskiej, będącej świadkiem wielkiego wzrostu angielskiego wywozu sukna na Bałtyk. Przełom XVI i XVII w. stanowił niejako zamknięcie okresu, w którym kupcy angielscy posiadali absolutną przewagę w eksporcie tekstyliów do krajów nadbałtyckich.

## V.

Analiza wywozu sukna z Anglii na Bałtyk w drugiej połowie XVI w. wykazuje przede wszystkim stały jego wzrost w tym okresie, wyraźniejszy i szybszy, zwłaszcza od czasu założenia w 1579 r. Kompanii Wschodniej. Drugim rzucającym się w oczy zjawiskiem był proces wypierania przez kupców angielskich obcego pośrednictwa. Od 1566 r. aż do końca XVI w. ponad 95% angielskiego wywozu sukna do krajów nadbałtyckich drogą morską przez Sund dokonywało się na statkach własnych, z wyjątkiem 1574 i 1590 r., kiedy udział ten był mniejszy. Należy tu jednak dodać, że obserwacja ta dotyczy tylko wymiany bezpośredniej między Anglią a Bałtykiem, i nie wiemy, ile sukna angielskiego wywieźli Holendrzy po przerobieniu i wykończeniu go u siebie w swoich warsztatach wykańczalniczych. Ponadto zamieszczone w tabeli 3 zestawienia, zrobione na podstawie rejestrów cła sundzkiego nie uwzględniają niemożliwego do obliczenia transportu lądowego, zwłaszcza przez Hamburg, który w stosunku do wywozu morskiego stanowił, jak się wydaje, niezbyt dużą pozycję. Warto jeszcze zaznaczyć, że nie można oczywiście przyjmować, iż jedynie kupcy angielscy przewozili sukno na Bałtyk na statkach angielskich, chociaż oni to w ogromnej większości korzystali z okrętów angielskich (z uwagi na wysoki fracht nie opłacało się kupcom obcym przewozić towarów na statkach angielskich). Podobnie angielscy kupcy również korzystali z transportu obcego. Londyńska księga celna z 1565 r. informuje, że kupcy hanzeatyccy wywieźli na statkach angielskich z Londynu około 32% całego ówczesnego eksportu sukna ze stolicy Anglii na Bałtyk (por. t a b e l a 3). W późniejszych latach udział obcych kupców w wywozie tekstyliów z Anglii na Bałtyk poważnie zmalał i przewaga Anglików w bałtyckim eksporcie sukna w epoce elżbietańskiej nie ulega żadnej wątpliwości.

<sup>49</sup> V. Barbour *Dutch and English Merchant Shipping in the Seventeenth Century*, ECHR. T. II, 1930, passim.

<sup>50</sup> J. E. Riemenska *Government Influence on Company Organization in Holland and England (1550—1650)*. „Journal of Economic History”. Supplement X, 1950, s. 31 i n.

TABELA 3. UDZIAŁ ANGIELSKICH I OBCYCH STATKÓW W WYWOZIE SUKNA Z ANGLII NA BAŁTYK W LATACH 1562—1600<sup>51</sup>

Lata	O g ó l e m			Statki angielskie			Statki obce			
	bele	szutki	łokcie	bele	szutki	łokcie	%	bele	szutki	%
1562	—	7685,5	—	—	4850,5	—	63,2	—	2835	36,8
1563	111	14036	298	30	9832	—	67 (ok.)	81	4204	33 (ok.)
1564	29	10403	1220	—	7822	—	73 (ok.)	29	2581	27 (ok.)
1565	3	6919,5	—	3	6919	—	100	—	—	—
1566	—	9923,5	—	—	9431	—	95	—	492,5	5
1567	9	4759	—	9	4240	—	89 (ok.)	—	519	11 (ok.)
1568	1	4450,5	—	—	4229	—	94 (ok.)	1	221	6 (ok.)
1569	2	11121	—	1	11019	—	99	1	102	1
1574	2	14442	—	—	11568	—	80	2	2904	20
1575	—	8558	—	—	8493	—	99,2	—	65	0,8
1576	—	9809	—	—	9457	—	96,4	—	352	3,6
1577	—	3824	—	—	3821	—	99,4	—	3	0,6
1578	1	6661	—	1	6661	—	100	—	—	—
1579	—	9346	—	—	9328	—	97,7	—	18	2,3
1580	—	7329	—	—	7329	—	100	—	—	—
1581	—	8006	—	—	8006	—	100	—	—	—
1582	—	10947	—	—	10912	—	99,6	—	35	0,4
1583	—	12314	—	—	12812	—	99,9	—	2	0,1
1584	—	1828	—	—	18813	—	99,9	—	15	0,1
1585	—	20695	—	—	20167	—	97,4	—	528	2,6
1586	—	35737	—	—	34393	—	96,2	—	1334	3,8
1587	18	35800,5	—	—	35777	—	99,5 (ok.)	18	23	0,5 (ok.)
1588	2	10819,5	—	—	10733	—	99	2	86	1
1589	—	17563,5	—	—	17097	—	97,3	—	466	2,7
1590	—	21233	—	—	10036	—	47,2	—	11197	52,8
1591	—	24258,5	—	—	23136	—	95,3	—	1122,5	4,7
1592	—	15290	—	—	15298	—	98,5	—	212	1,5
1593	1	15821	—	1	15557	—	98,3	—	259	1,7
1594	—	17574	—	—	17206	—	98	—	388	2
1595	—	20660	3000	—	19483	3000	95 (ok.)	—	1177	5 (ok.)
1596	—	19577	—	—	16848	—	86	—	2729	14
1597	—	36628	—	—	35164	—	96	—	1464	4
1598	—	47230	—	—	47143	—	99,8	—	87	0,2
1599	—	46771	—	—	46744	—	99,9	—	27	0,1
1600	—	40556	—	—	40538	—	99,9	—	18	0,1

Do początku lat osiemdziesiątych XVI w., a więc do czasu rozwinięcia przez Kompanię Wschodnią miejsca składu w Elblągu, cały wywóz sukna z Anglii na Bałtyk utrzymywał się, z wyjątkiem kilku lat, na wysokości znacznie poniżej 10000 postawów rocznie. W ostatnim dwudziestolecu XVI w. wzrost tego eksportu był wyraźny i przebiegał w kilku fazach. Największe jego nasilenie przypadało na lata 1586—1587 oraz na sam schyłek tego stulecia. Anglia przeżywała wtedy poważne trudności żywnościowe w wyniku nieurodzaju na wyspie i złych zbiorów zboża, toteż znacznym importem zboża bałtyckiego starała się poprawić swoją sytuację w tym względzie. Ponieważ sukno stanowiło, jak wspomniano, główny ekwiwalent za sprowadzane przez kupców angielskich towary bałtyckie, nic dziwnego, że właśnie w latach kryzysów żywnościowych zwiększał się nie tylko angielski import zboża bałtyckiego, ale również i eksport sukna. Drugim momentem, na który należy zwrócić uwagę, była zależność wywozu sukna na Bałtyk od zapotrzebowania na sukno angielskie na obszarze podlegającym dominacji hiszpańskiej. Zwiększenie eksportu sukna angielskiego do krajów nadbałtyckich szło niejednokrotnie w parze z kryzysem w jego eksporcie do Niderlandów i Hiszpanii.

Oba te czynniki wyraźnie wyjaśniają znaczny wzrost wywozu sukna na Bałtyk w 1586—1587 r. Był to okres poważnego kryzysu angielskiego handlu zagranicznego, który miał swoje źródła w sytuacji politycznej owych lat, utrudniającej Anglii, w coraz poważniejszym stopniu, docieranie do rynków niderlandzkich i niemieckich. Wystarczy przypomnieć, że w 1585 r. w konsekwencji klęski rewolucji niderlandzkiej, główne miasta Flandrii i Brabancji z Antwerpią na czele dostały się w ręce namiestnika hiszpańskiego, co w połączeniu z blokadą morską poważnie przyczyniło się do ograniczenia handlu Anglii z Niderlandami<sup>52</sup>. Również i w handlu niemieckim napotykałi ówczesznie Kupcy Ryzykanci na poważne trudności. Wprawdzie Emden okazało się przejściowo, jako miejsce składu na towary angielskie, dobrym ekwiwalentem po upadku Antwerpii, jednak coraz większy nacisk Hanzy i Hiszpanii zapowiadał rychły koniec emdeńskiego składu, zwalczanego i przez Holendrów, jako ośrodek konkurencyjny. Z badań F. J. Fishera wynika ponadto, że w latach 1586—1588 spadł cały wywóz sukna z Londynu o przeszło 6000 sztuk rocznie w porównaniu z latami poprzednimi<sup>53</sup>, na co przede wszystkim złożył się kryzys angielskiego eksportu sukna do regionu Morza Północnego. Jednocześnie z danych rejestrów cła sundzkiego wynika wyraźnie, że właśnie na lata 1586 i 1587 przypadł wzrost wywozu sukna na Bałtyk o około 100%, co wskazuje na ścisły związek i powiązanie polityki oraz interesów handlowych kupiectwa angielskiego w obu tych najważniejszych rynkach zbytu.

<sup>51</sup> *Tabeller over Skibsfart...* T. H. A, s. 2, 196 i t. II, B, s. 18—20 i 199.

<sup>52</sup> J. D. Gould *The Crisis in the Export Trade, 1586—1587*. EHR, T. LXXII, 1956 nr 279, s. 212 oraz E. Baasch *Holländische Wirtschaftsgeschichte*. Jena 1927, s. 259.

<sup>53</sup> F. J. Fisher *Commercial Trends and Policy in Sixteenth-Century England*. W: *Essays in Economic History*. Wyd. E. M. Carus — Wilson. London 1955, s. 153.

Rok 1598 stanowił punkt kulminacyjny w wywozie sukna angielskiego do krajów nadbałtyckich. Od tego roku obserwujemy zmniejszanie się tego eksportu<sup>54</sup>, przy równoczesnym wzroście konkurencji holenderskiej, zwłaszcza po 1607 r.

## VI.

Najważniejszym od dawna eksporterem sukna był Londyn, jednak w drugiej połowie XVI w. nie można uchwycić szczegółowo tej jego przewagi ze względu na duże luki w angielskich księgach celnych. Dane „Enrolled Customs Accounts” dla pierwszej połowy XVI w. (urywają się one na 1547 r.<sup>55</sup>) pozwalają zobrazować dosyć szczegółowo proporcje w tym wywozie i znaczenie Londynu w stosunku do innych portów angielskich (tabela 4). Okazuje się, że w czasach Henryka VIII równoległe ze wzrostem całego eksportu sukna z Anglii, zwiększał się wywóz z Londynu przy równoczesnym spadku znaczenia innych portów angielskich w tym handlu.

TABELA 4. WYWÓZ SUKNA Z ANGLII W PIERWSZEJ POŁOWIE XVI W. PRZEZ LONDYN I INNE PORTY<sup>56</sup>

Lata	Ogółem tys. sztuk	Londyn		inne porty	
		tys. sztuk	%	tys. sztuk	%
1510	76	50	65,7	26	34,3
1515	93	65	69,9	28	30,1
1520	98	67	68,3	31	31,7
1525	96	79	82,2	17	17,8
1530	91	71	78	20	22
1535	92	78	84,7	14	15,3
1540	116	100	86	16	14
1545	147	136	92,5	11	7,5

Dla drugiej połowy XVI w. nie istnieją niestety odpowiednie materiały dla całej Anglii, natomiast co do udziału Londynu w wywozie sukna na Bałtyk to jedyną podstawą są rejestry cła sundzkiego, które podając miejsce zamieszkania szypra, a nie port pochodzenia towarów, deformują w pewnym stopniu rzeczywisty stan rzeczy, tym bardziej że Londyn w niemałym stopniu korzystał, jak wynika z angielskich ksiąg celnych oraz ksiąg elbląskiego palowego, ze statków Hull, Newcastle oraz innych portów wschodnio-angielskich. Rejestry cła sundzkiego w następujący sposób określają udział statków londyńskich w całym wywozie sukna z Anglii na Bałtyk: 1565 r. — 37,2%, 1575 r. — 27,6%,

<sup>54</sup> *Tabeller over Skiftsfart...* T. II, s. 200—208.

<sup>55</sup> *England's Export Trade, 1275—1547*. Wyd. E. M. Carus — Wilson i O. Coleman. Oxford 1963, *passim*.

<sup>56</sup> Na podstawie statystyk u G. Schanza *op. cit.* T. II, s. 76—105 oraz L. Stone *State Control in Sixteenth-Century England*. ECHR. T. XVII, 1947, s. 119.

1585 r. — 36%, 1595 r. — 57,4%, 1605 r. — 19,8%, 1615 r. — 20,9%<sup>57</sup>, biorąc pod uwagę łącznie wszystkie gatunki sukna.

Dla drugiej połowy XVI w. zachowała się tylko jedna księga celna Londynu zawierająca pełne dane na temat eksportu sukna. Jest nią księga portowa z 1565 r.<sup>58</sup>, która wykazuje niespodziewanie dużą zgodność z danymi rejestrów cła sundzkiego. Rejestry sundzkie wymieniają 2580 sztuk<sup>59</sup>, zaś londyńska księga celna 2558 sztuk<sup>60</sup> sukna wywiezionego w 1565 r. z Londynu na Bałtyk, co jest różnicą bardzo niewielką, gdy się zważy znane rozbieżności informacji ksiąg celnych, wynikające m. in. z przemytu i różnych nadużyć kupców i celników. Konfrontacja rejestrów sundzkich z londyńską księgą celną potwierdza też opinie, że w rubryce „Hjemsted” podają rejestry miejsce zamieszkania szypra<sup>61</sup>, a nie port pochodzenia towarów, jak to niektórzy badacze ciągle jeszcze przyjmują.

Londyńska księga celna z 1565 r. ukazuje przede wszystkim przeważające znaczenie drogiego, szerokiego sukna, zwłaszcza pochodzącego z Suffolk oraz Gloucester, w bałtyckim wywozie stolicy Anglii. Inne gatunki, jak tania karazja czy *dozens*, nie odgrywały większej roli w tym eksporcie. Potwierdzenie tego wniosku znajdujemy też w elbląskich księgach palowego z lat 1586 i 1594<sup>62</sup>. W 1586 r. sukno luńskie stanowiło 50,3%, karazja 47,9% całego wywozu tekstyliów z Londynu do Elbląga, natomiast w 1594 r. odpowiednie liczby dla sukna luńskiego wyniosły 75,6%, dla karazji zaś 13,3%. Porównanie wywozu sukna do Elbląga z Londynu oraz innych portów angielskich pod koniec XVI w. uwidacznia wyraźną przewagę stolicy Anglii w eksporcie drogiego sukna luńskiego (*broadcloth*), przy jednocześnie mniejszym udziale w wywozie taniej karazji, którą transportowali na Bałtyk raczej kupcy Hull i innych portów północno-wschodniej Anglii. Inne gatunki sukna nie odgrywały większej roli w tym handlu.

Rejestry cła sundzkiego ukazują poważny udział Hull w wywozie sukna z Anglii na Bałtyk w drugiej połowie XVI w., wyrażający się w 1565 r. — 19%, w 1575 r. — 25,6%, w 1585 r. — 39,5%, a w 1595 r. — 26% całego angielskiego wywozu bałtyckiego<sup>63</sup> (w 1605 r. udział ten wyniósł nawet 60,1%). Uwzględnione tu zostały wszystkie gatunki sukna łącznie i dopiero analiza elbląskich ksiąg palowego wykazuje<sup>64</sup>, że — jak wspomniano — w wywozie bałtyckim Hull znaczną przewagę miała karazja, natomiast szerokie sukno luńskie stanowiło zaledwie kilka procent. Przypomnieć należy, że część postawów sukna zapisanych w rejestrach sundzkich na konto Hull należała do kupców londyńskich, którzy w niemalym stopniu korzystali ze statków Hull w handlu bałtyckim.

<sup>57</sup> *Tabeller over Skibsfart...* T. II, A, s. 15, 47, 101, 161, 223, 287, 353.

<sup>58</sup> PRO, E 190/2/1.

<sup>59</sup> *Tabeller over Skibsfart...* T. II, A, s. 15.

<sup>60</sup> PRO, E 190/2/1.

<sup>61</sup> Por. S. Brakel *Schiffsheim und Schifferheimat in den Sundzollregistern*. „Hansische Geschichtsblätter”. T. 21, 1915, s. 211 i n., oraz A. E. Christensen *Dutch Trade to the Baltic about 1600. Studies in the Sound Toll Register and Dutch Shipping Records*. Copenhagen — The Hague 1941, s. 55—64.

<sup>62</sup> WAP, Gd., Archiwum m. Elbląga, Lib. port. Elbing. z 1586 i 1594 r.

<sup>63</sup> *Tabeller over Skibsfart...* T. II, A, s. 15, 47, 101, 161, 223.

<sup>64</sup> WAP, Gd., Archiwum m. Elbląga, Lib. port. Elbing. z 1586 i 1594 r.

Na podstawie zachowanych angielskich ksiąg celnych nie potrafimy określić rozmiarów wywozu sukna z Hull na Bałtyk w drugiej połowie XVI w. Najstarsza istniejąca pełna księga portowa Hull pochodzi dopiero z 1609 r.<sup>65</sup>, a więc z roku, dla którego nie dysponujemy ani polskimi księgami palowego, ani szczegółowymi informacjami rejestrów cła sundzkiego. Na podstawie księgi portowej Hull z 1609 r. oraz nie drukowanej pracy B. Hall<sup>66</sup>, okazuje się, że Polska była głównym odbiorcą wysyłanych z Hull tekstyliów, wśród których karazja posiadała zdecydowaną przewagę. Porty polskie stanowiły dla Hull najważniejszy rynek zbytu dla sukna, dopiero na drugim miejscu znajdowała się Holandia, a dalej Francja i Niemcy. Blisko 70% całego wywozu tekstyliów z Hull wysłano do Elbląga w 1609 r. (tabela 5).

TABELA 5. WYWÓZ SUKNA Z HULL W 1609 R.  
I JEGO REGIONALIZACJA<sup>67</sup>

Miejsce przeznaczenia	karazja		dozens		łuńskie		longcloth		razem	
	sztuki	%	sztuki	%	sztuki	%	sztuki	%	sztuki	%
Niderlandy	27 703	70,9	711	26,1	583	72,9	34	11,1	29 031	67,5
Elbląg	8 570	21,8	963	35,3	58	7,2	89	29,1	9 680	22,5
Francja	2 249	5,7	193	7	49	6,1	6	1,9	2 497	5,8
Niemcy	550	1,4	697	25,6	—	—	165	53,9	1 412	3,3
Dania	11	0,05	65	2	82	10,2	4	1,4	162	0,4
Gdańsk	43	0,1	60	2	20	2,5	8	2,6	131	0,3
Norwegia	16	0,05	94	2	8	1,1	—	—	88	0,2
Ogółem	39 079	100	2 723	100	800	100	306	105	43 001	100

Tabela 5 potwierdza wysunięte przypuszczenie, że na początku XVII w. rola Hull w angielskim eksporcie sukna na Bałtyk poważnie wzrosła. Porównując dane tabeli 5 z rejestrami cła sundzkiego<sup>68</sup>, dochodzimy do wniosku, że w 1609 r. udział Hull w całym bałtyckim eksporcie sukna z Anglii wyniósł 74,6%. Są to jednak dane nieco późniejsze, z okresu zaczynającego się kryzysu w angielskim sukiennictwie. W drugiej połowie XVI w. przewaga Londynu była w każdym razie jeszcze bezsporna, zwłaszcza w zakresie sukna drogiego. W tym czasie nie mógł stanowić konkurencji dla stolicy Anglii węglowy port północny — Newcastle. Za jego pośrednictwem, jak wynika z ksiąg celnych tego miasta z 1594 r.<sup>69</sup> i z 1598 r.<sup>70</sup>, wywoziła Anglia na Bałtyk głównie karazję i niewielkie ilości sukna łuńskiego. Z elbląskich ksiąg palowego wynika, że w 1586 r. karazja stanowiła — 54% wywozu sukna z Newcastle, zaś w 1594 r. — 34,4%, natomiast tania jej odmiana, tzw. *dozens* — 52,4%<sup>71</sup>.

<sup>65</sup> PRO, E 190/312/6.

<sup>66</sup> B. Hall *The Trade of Newcastle-upon-Tyne and the North-East Coast, 1600—1640* (maszynopis pracy doktorskiej w Institute of Historical Research, Uniwersytet w Londynie).

<sup>67</sup> PRO, E 190/312/6.

<sup>68</sup> *Tabeller over Skibsfart...* T. II, A, 256.

<sup>69</sup> PRO, E 190/185/6.

<sup>70</sup> PRO, E 315/485.

<sup>71</sup> WAP, Gd., Archiwum m. Elbląga, Lib. port. Elbing. z 1586 i 1594 r.



Najważniejszym obok Londynu portem wywozowym angielskiego sukna na Bałtyk był w drugiej połowie XVI w. Ipswich, eksportujący wyroby sukiennicze Suffolku głównie do Polski, Hiszpanii i Portugalii, mniej do Niderlandów i niewiele do Francji<sup>72</sup>. Ipswich nie stał się wprawdzie „Antwerpią Anglii”, jak postulowali w 1573 r. autorzy pisma „Ipswich out of England or Antwerpe in England”<sup>73</sup>, jednak zasięg jego handlu sukna był rozległy. Kupcy Ipswich utrzymywali stale swoich agentów w Gdańsku i Elblągu<sup>74</sup> i odgrywali poważną rolę w życiu Kompanii Wschodniej. Stan zachowanych źródeł nie pozwala niestety na jakies pełniejsze określenia miejsca Ipswich w bałtyckim wywozie sukna angielskiego. Rejestry cła sundzkiego nie wymieniają oddzielnie obrotów Ipswich (czynią tak tylko w wypadku Londynu, Hull i Newcastle), a na domiar złego jedyna zachowana dla interesującego nas okresu księga celna Ipswich z 1571 r.<sup>75</sup> znajduje się w uszkodzonym stanie. W tej sytuacji charakter wywozu sukna z Ipswich na Bałtyk określić można jedynie na podstawie elbląskich ksiąg palowego, a ponieważ do Elbląga szła pod koniec XVI w. ogromna większość angielskiego eksportu bałtyckiego, uogólnienie takie wydaje się uzasadnione. Księgi palowego elbląskiego w wywozie z Ipswich do Polski wykazują poważne znaczenie drogich gatunków sukna. W roku 1586 sukno luńskie stanowiło 65,6%, a karazja zwykła 23,9%, w 1594 r. natomiast sukno luńskie — 42,6%, falendysz — 15,5%, resztę zaś inne gatunki sukna drogiego. W roku 1605 sukno luńskie stanowiło 66,7% wywozu tekstyliów z Ipswich do Elbląga<sup>76</sup>.

Na podstawie elbląskich ksiąg palowego istnieje możliwość porównawczego uchwycenia udziału statków najważniejszych portów wschodnioangielskich w wywozie poszczególnych gatunków sukna angielskiego do Polski (przez Gdańsk szła wówczas tylko niewielka ilość angielskich towarów). Odczytując tabelę 6, nie należy oczywiście stawiać znaku równości pomiędzy pochodzeniem szypra, notowanym w księgach palowego a miejscem pochodzenia towarów, gdyż wiadomo, o czym była już mowa, że kupcy londyńscy korzystali niejednokrotnie z transportu innych portów angielskich, odwrotnie zaś kupcy Hull czy Newcastle frachtowali, co się zdarzało jednak rzadziej, statki londyńskie. Nie istnieje jednak żadna możliwość weryfikacji tych danych, które pozwalają przecież w pewnym przybliżeniu uchwycić interesujący nas problem (tabela 6).

<sup>72</sup> W dokumencie z 1573 r., wysuwającym projekt ustanowienia w Ipswich miejsca składu oraz udzielenia kupcom tego miasta specjalnych przywilejów handlowych, zawarta jest uwaga: „Wheare the county of Suffolke (in which county the said Towne of Ipswiche doth stand) is a country of moche draping of clothe, yet the great number of all that clothe draped there servith for Dan-sicke and the east partes, and so for Spayne, Portugal and other partes of the South”. *Tudor Economic Documents*. T. III, s. 192.

<sup>73</sup> Tamże, s. 173. i n.

<sup>74</sup> W 1614 r. pisał Tobias Gentleman (*England's Way to Win Wealth*. 1614 (b. m. w.), s. 23), że „the Ipswich men be the chiefest merchant adventurers of all England for all the Eastlands for the Suffolk cloths, and they have their factors all the year long in all those places”.

<sup>75</sup> PRO, E 190/589/6.

<sup>76</sup> WAP, Gd., Archiwum m. Elbląga, Lib. port. Elbing, z 1594 i 1605 r.

Tabela 6 potwierdza przewagę Londynu w wywozie angielskiego sukna na Bałtyk, przy czym należy zaznaczyć, że udział stolicy Anglii był w istocie jeszcze większy, niż wynika z przytoczonych już rozważań na temat transportu. Przewaga Londynu zaznaczyła się szczególnie wyraźnie w eksporcie drogiego sukna luńskiego. Obok Londynu również Ipswich odgrywał w tym zakresie znaczną rolę. Natomiast karazja szła do Polski głównie za pośrednictwem Hull oraz do pewnego stopnia i Newcastle.

TABELA 6. UDZIAŁ PORTÓW ANGIELSKICH W WYWOZIE  
WAŻNIEJSZYCH GATUNKÓW SUKNA DO ELBLĄGA  
W LATACH 1586, 1594 i 1605<sup>77</sup>  
(sukno w postawach)

Gatunek sukna oraz rok	Londyn	Hull	Newca- stle	Ipswich	Alden- burgh	Lynn	Dover	Har- wich
luńskie zwykłe								
1586 r.	3322	—	277	2114	170	77	555	—
1594 r.	6174	428	—	606	—	3	—	99
1605 r.	2376	688	985	1462	420	—	—	9
karazja zwykła								
1586 r.	2022	8831	1373	770	239	358	—	—
1594 r.	539	—	—	—	—	—	—	—
1605 r.	100	36	54	40	—	—	—	—
karazja północna								
1586 r.	1144	12	—	—	—	60	525	—
1594 r.	536	4744	227	—	—	—	—	—
1605 r.	285	13759	5408	47	11	—	—	—
dozens podwójne								
1586 r.	39	738	851	12	52	—	—	—
1594 r.	—	224	346	—	—	—	—	—
1605 r.	—	—	46	—	—	—	—	—

Na zakończenie rozważań na temat udziału głównych portów angielskich w wywozie sukna na Bałtyk należy — w oparciu o dane rejestrów cła sundzkiego — przedstawić ten problem porównawczo dla Londynu, Hull i Newcastle na przestrzeni dłuższego nieco okresu czasu, w celu uchwycenia jego ewolucji i dynamiki (tabela 7). Zestawienie to podaje łącznie wszystkie gatunki sukna, ma więc jedynie znaczenie kwantytatywne. Uzupełnia jednak nasze dotychczasowe rozważania w tej mierze, obejmując całość bałtyckiego wywozu sukna na statkach angielskich.

Londyn, Hull i Newcastle — trzy najważniejsze w bałtyckim handlu Anglii — porty skupiały łącznie ponad dwie trzecie wywozu sukna na Bałtyk, a pod koniec XVI i na początku XVII w. 90% jego eksportu. Biorąc za podstawę porównania tylko dane ilościowe okazuje się ponadto, że pod koniec XVI w. przewagę miał wśród nich Londyn, natomiast na początku XVII w. — Hull. Takie mechaniczne porównanie danych ilościowych jest jednak mylące, ze względu na jakościowe zróżnicowanie droższych i tańszych gatunków sukna. Kupcy londyńscy, jak wspomniano, posiadali wyraźną przewagę w wywozie drogiego sukna szero-

<sup>77</sup> Tamże, Lib. port. Elbing. z lat 1586, 1594 i 1605.

kiego, którego postaw kosztował 10 razy więcej, niż np. karazji, wywożonej w znacznych ilościach przez kupców Hull i Newcastle <sup>78</sup>.

TABELA 7. UDZIAŁ STATKÓW LONDYNU, HULL I NEWCASTLE W WYWOZIE SUKNA Z ANGLII NA BAŁTYK W LATACH 1565—1625 <sup>79</sup>

Lata	ogółem z Anglii		Londyn		Hull		Newcastle		inne porty	
	postawy	%	postawy	%	postawy	%	postawy	%	postawy	%
1565	6931,5	100	2580	37,2	1318	19	1746	21,3	1287,5	22,5
1575	9654,5	„	2671	27,6	2470	25,6	707,5	7,3	3805,5	39,5
1585	20369,5	„	7329	36	8057	39,5	1907	9,3	3076,5	15,2
1595	19694	„	11312	57,4	5117	26	1114	5,6	2151	11
1605	28402	„	5617	19,8	17072	60,1	3809	13,4	1903,5	6,7
1615	33341,5	„	6972,5	20,9	12307	37	11695	35	2367	7,1
1625	49454	„	3075,5	6,2	28937	58,5	10127	20,5	7314,5	14,8

## VII.

Drogie, szerokie sukno angielskie (*broadcloth*) znane było w Polsce już od końca XIV w. <sup>80</sup> W terminologii polskiej przybrało ono później nazwę sukna luńskiego (księgi elbląskiego palowego nazywają je *Lundisch* <sup>81</sup>), prawdopodobnie od zniekształconej nazwy stolicy Anglii, względnie od przymiotnika „holenderski”, czy nawet od miasta Lejdy, co wydaje się mało prawdopodobne. Nie tylko zresztą pochodzenie tej nazwy, ale i zakres jej zastosowania, stały się u nas mało jasne na skutek tego, że to angielskie sukno było na dużą skalę wykańczane przez Holendrów, co rozszerzyło w Polsce w XVI i XVII w. zastosowanie nazwy „luński” zarówno na angielskie, jak i holenderskie sukno <sup>82</sup>. Od połowy XV w. przybywało do Polski przez Gdańsk dużo szerokiego sukna angielskiego (znajduje ono poczesne miejsce w Księdze Theudenkusa <sup>83</sup>), w drugiej połowie XV w. miało ono już pewne znaczenie w handlu bałtyckim <sup>84</sup>. Sukno to uważane było w Polsce w XVI w. za

<sup>78</sup> Dokument z około 1580 r. pt. „A Special Direction for Divers Trades”, podaje dla szerokiego sukna drogiego (falendysz) cenę 13 funtów szterlingów za postaw, natomiast dla karazji dewońskiej tylko 1,5 funta. Por. *Tudor Economic Documents*. T. III, s. 209. Postaw zwykłego sukna luńskiego koszt wał wówczas 9 funtów szterlingów. Por. J. E. T. Rogers *A History of Agriculture and Prices in England*. T. IV. Oxford 1882, s. 587 i n.

<sup>79</sup> *Tabeller over Skibsfort...* T. II, A, s. 15, 47, 101, 161, 223, 287, 353.

<sup>80</sup> A. Mączak *Rola kontaktów z zagranicą w dziejach sukiennictwa polskiego XVI i pierwszej połowy XVII wieku*. PH. T. XLIII, 1952 nr 2, s. 247.

<sup>81</sup> WAP, Gd. Archiwum m. Elbląga, Lib. port. Elbing. z lat 1586, 1587, 1594, 1599. Księgi elbląskiego palowego różnią *gemein Lundisch*, *breite Lacken*, *fein Lundisch* (falendysz) i in. Źródła angielskie nie znają odpowiednika nazwy „luński”.

<sup>82</sup> Por. R. Rybarski *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*. T. I. Warszawa 1958, s. 163 i n. oraz A. Mączak *Sukiennictwo wielkopolskie XIV—XVII wieku*. Warszawa 1955, s. 230.

<sup>83</sup> *Księga Theudenkusa*, Wyd. L. Koczy. Toruń 1937, s. 8, 10, 26, 17 i in.

<sup>84</sup> V. Lauffer *Danzigs Schiffs- und Warenverkehr am Ende des XV Jahrhunderts*. „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins”. T. 33, 1894, s. 22.

jedno z najlepszych i polskie komory celne, zwłaszcza poznańska, wykazywały poważne obroty sukniem luńskim<sup>85</sup>, nieproporcjonalnie jednak małe w stosunku do jego ilości przychodzących do Gdańska i Elbląga. Sukno luńskie przeważało na dworze królewskim, było w częstym użyciu wśród szlachty i zamożnego mieszczaństwa. W suknie tym otrzymywali nieraz deputat urzędnicy starostw, krakowska rada miejska kupowała je dla urzędników i funkcjonariuszy jako część wynagrodzenia<sup>86</sup>, znajdujemy je w testamentach dygnitarzy jako zapis wartościowy<sup>87</sup>. Z luńskiego sukna były robione mundury oficerów Rzeczypospolitej, obdarowywano nim liczne poselstwa tatarskie przybywające do Polski itp.

Na podstawie zachowanych źródeł trudno zorientować się w dystrybucji sukna angielskiego w Polsce w drugiej połowie XVI w. m. in. ze względu na to, że — jak wspomniano — mianem sukna luńskiego określano też sukno angielskie farbowane w Niderlandach, a nawet pochodzące z innych stron. Niektóre gatunki sukna angielskiego znajdowały naśladownictwo u miejscowych sukienników, np. karazja była pod koniec XVI w. produkowana na Śląsku i źródła nie zawsze rozróżniają karazję angielską od śląskiej<sup>88</sup>. W każdym razie wiadomo, że wielkim rynkiem dla sukna angielskiego był Poznań, dokąd przychodziło ono z Gdańska i było wysyłane do różnych ziem polskich, a często szło tranzytem na wschód, zwłaszcza do Wilna (m. in. przez Lublin), jako towar wymienny za futra<sup>89</sup>. Rejestr cła Kamieńca Podolskiego z 1551/2 r. wykazuje wśród różnych sukien, jakie w owym roku przeszły przez tę komorę, największą ilość sukna luńskiego<sup>90</sup>. Z badań R. Rybarskiego wynika jednak, że na podstawie zachowanych rejestrów naszych komór wewnętrznych bardzo trudno jest ustalić problem rozchodzenia się sukna angielskiego w Polsce w XVI w.

W trzeciej ćwierci XVI w. pojawiać się zaczął na rynku bałtyckim nowy, droższy jeszcze gatunek sukna angielskiego, nazywany w źródłach angielskich *fyne cloth*<sup>91</sup>, w księgach palowego elbląskiego *fein Lacken*<sup>92</sup>, a w Koronie falendysz (od niem. *fein Lundisch*<sup>93</sup>). Sztuka tego sukna kosztowała w Anglii w 1580 r. aż 13 funtów szterlingów<sup>94</sup>, podczas gdy

<sup>85</sup> L. Koczy *Handel Poznania do połowy wieku XVI*. Poznań 1930, s. 286 i n. oraz R. Rybarski *op. cit.* T. I, s. 165.

<sup>86</sup> J. Pełc *Ceny w Krakowie w latach 1369—1600*. Lwów 1935, s. 69 (wstęp).

<sup>87</sup> Np. biskup warmiński Maurycy Ferber zapisał w 1537 r. w testamencie swemu szafarzowi 2 postawy czerwonego sukna luńskiego. Por. H. Zins *Nieznanym testament biskupa warmińskiego Maurycego Ferbera*. „Rocznik Olsztyński”. T. I, 1958, s. 232.

<sup>88</sup> Por. A. Mączak *Sukiennictwo wielkopolskie...*, s. 232.

<sup>89</sup> R. Rybarski *op. cit.* T. I, s. 170. Z badań A. Wawrzyńczykowej (*Studia z dziejów handlu Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego z Rosją w XVI w.* Warszawa 1956, s. 59) wynika, że stosunkowo niewiele jednak sukna angielskiego pojawiało się w drugiej połowie XVI w. na rynku lubelskim i że w niewielkich ilościach wywożono je stąd na Litwę.

<sup>90</sup> R. Rybarski *op. cit.* T. I, s. 171.

<sup>91</sup> *A Special Direction for Divers Trades*. W: *Tudor Economic Documents*. T. III, s. 209.

<sup>92</sup> WAP, Gd., Archiwum m. Elbląga, Lib. port. Elbing. z lat 1586, 1587, 1594 i in.

<sup>93</sup> A. Mączak *Sukiennictwo wielkopolskie...*, s. 231.

<sup>94</sup> *Tudor Economic Documents*. T. III, s. 209.

cena postawu szerokiego sukna kształtowała się w tym czasie około 9 funtów szterlingów<sup>95</sup>. Księgi elbląskie palowego wykazują jednak pod koniec XVI w. bardzo małe ilości falendyszu przywiezionego z Anglii (w 1586 r. 323 sztuki<sup>96</sup>, w 1594 r. 316 sztuk<sup>97</sup>).

Drugim, obok luńskiego, podstawowym gatunkiem sukna wywożonego przez kupców angielskich na Bałtyk była karazja (*kersey*), której nazwa wywodzi się od wsi Kersey w hrabstwie Suffolk, względnie od wyrazu *coarse*, co znaczy: szorstki, gruby<sup>98</sup>. Był to w istocie gatunek gorszy i tańszy, wyrabiany z wełny czesankowej, znany w Polsce od końca średniowiecza, a rozpowszechniony zwłaszcza od połowy XVI w. Pod koniec XVI w. zaczęto naśladować jego wyrób na Śląsku<sup>99</sup>. Wśród licznych rodzajów karazji źródła celne wymieniają różne typy karazji dewońskiej (*Devonshire kersey*), której najtańsze odmiany zwano *dozens*. Sztuka zwykłych północnych *dozens* kosztowała w 1580 r. 1 funt i 6 szylingów, dewońskich *dozens* 1,5 funta szterlinga, zaś dobrych północnych *dozens* 3 funty<sup>100</sup>. W XVII w. karazja, a nawet sukno luńskie traciły w Polsce swoją wysoką początkowo renomę, co w połączeniu ze wzrostem potrzeb i zamięłowania do zbytku doprowadziło do tego, że — jak pisał Stanisław Ślucki w 1618 r.<sup>101</sup>:

*Dziwna rzecz, że dziś karazyj nie znają,  
Snać i na lundysz studzy się gniewają.  
Szukają barwy, coby od bławata,  
Choć w tym bławacie znajdziesz i jałata  
Nie tylko szlachtę.*

Zauważone przez Śluckiego zjawisko nie znajduje jednak potwierdzenia w księgach celnych dla końca XVI w. (tabela 8).

Tabela 8 uwidacznia duży wzrost eksportu angielskiej karazji pod koniec XVI w. Okazuje się, że to właśnie karazja tak znacznie podniosła ogólną liczbę wywiezionych wówczas do krajów nadbałtyckich, a przede wszystkim do Polski, angielskich tekstyliów. Jak wynika z korespondencji znanego angielskiego kupca i dygnitarza dworskiego Jakuba I, Lionela Cranfielda oraz jego gdańskich agentów, karazja nadal cieszyła się na początku XVII w. dobrym zbytem w Polsce. Gdy nie można było jej sprzedać gdzie indziej, Cranfield zlecał swemu faktorowi, by wysłał ją do Gdańska<sup>102</sup>. Natomiast wywóz wąskich i szerokich *dozens* utrzy-

<sup>95</sup> J. E. T. Rogers *op. cit.* T. IV, s. 587 i n.

<sup>96</sup> WAP, Gd., Archiwum m. Elbląga, Lib. port. Elbing. z 1586 r.

<sup>97</sup> Tamże, Lib. port. Elbing. z 1594 r.

<sup>98</sup> W. Beck *The Draper's Dictionary. A Manual of Textile Fabrics...* London (b. r. w.), s. 179—180.

<sup>99</sup> A. Mączak *Sukiennictwo wielkopolskie...*, s. 232. Karazja angielska była w Polsce o około 20—25% droższa niż śląska.

<sup>100</sup> *Tudor Economic Documents*. T. III, s. 209.

<sup>101</sup> S. Ślupski *Zabawy orackie*. Kraków 1891, s. 24.

<sup>102</sup> R. H. Tawney *Business and Politisc under James I. Lionel Cranfield as Merchant and Minister*. Cambridge 1958, s. 55.

TABELA 8. WYWÓZ SUKNA NA STATKACH ANGIELSKICH NA BAŁTYK W LATACH 1562—1600 WEDŁUG WAŻNIEJSZYCH GATUNKÓW<sup>103</sup> (sztuki)

Lata	sukno szerokie	karazja	dozens <sup>104</sup>	
			wąskie	szerokie
1562	3173	1536	141,5	—
1563	5513	3942	151	—
1564	4589	2872	343	—
1565	4290,5	1868	113	497
1566	6593,5	2075	748,5	—
1567	3248	981	229	33,5
1568	2234,5	1985	384	—
1569	5606	4473	668	—
1574	4744	5603	462	528
1575	4771	2880	337	421
1576	5105	4067	330	184
1577	1928	1567	345	174
1578	2515	3171	702	352
1579	3580	4748	357	498
1580	3837	2974	234	262
1581	3204	3701	348	696
1582	4520	5279	424	624
1583	5529	6330	334	573
1584	9336	7959	249	1145
1585	7611	11415	175	875
1586	9001	22556	908	1775
1587	11120	21028	1199	2071
1588	3890	5897	292 <sup>105</sup>	690,5 <sup>106</sup>
1589	6762,5	9130	243	1028
1590	5297	4022	152	446
1591	6233,5	15115	469	1197
1592	6009	8312	110	780
1593	7207,5	7282	256	823,5
1594	8679	7498	200	644
1595	10097	8334	159	729
1596	10458	5737	88	512
1597	21536	12879	120	437
1598	14674	30925	429	920
1599	13633	31934	570	466
1600	12054	27561	452	319

mywał się na ogół w granicach kilkuset rocznie i nie odgrywał większej roli w angielskim wywozie bałtyckim. Z ksiąg palowego elbląskiego wywnika też małe znaczenie takich rodzajów sukna, jak: północne luńskie, sukno czerwone, karazja czerwona, wąskie i szerokie baje i in. (tabela 9).

TABELA 9. ANGIELSKI WYWÓZ SUKNA DO ELBLĄGA  
W LATACH 1586, 1594 i 1605 WEDŁUG WAŻNIEJSZYCH GATUNKÓW<sup>107</sup>

Gatunek sukna	1586 r.	1594 r.	1605 r.
luńskie zwykłe	6 515	7 312	5 937
falendysz	323	316	10
„Packlaken”	—	1 399,5	2 016
północne sukno	53	735	344
sukno czerwone	8	—	—
karazja zwykła	13 835	539	230
karazja północna	1 741	5 507	19 510
karazja podwójna	—	54	—
karazja szeroka	—	19	—
karazja czerwona	4	—	—
wąskie dozens	133	2 029	310
podwójne dozens	1 693,5	570	46
baje	66	138	28,5
baje podwójne	2	—	—

Mechaniczne porównanie ilości ważniejszych gatunków sukna wywiezionych na statkach angielskich na Bałtyk nie pozwala jeszcze na zorientowanie się w wartości tego eksportu, tak zróżnicowanego pod względem jakościowym. Uchwycenie tego zagadnienia jest możliwe jedynie na podstawie rejestrów cła sundzkiego, które dla Anglii i kilku innych jeszcze krajów (lecz nie dla Holandii) podają wartość przewiezionych przez Sund towarów w przekrojach co dziesięć lat, poczynając od 1565 r. Anglicy płacili mianowicie w komorze sundzkiej m. in. 1% od wartości przewożonych towarów, obliczanej na podstawie oświadczenia samego szypira. Ponieważ król duński miał prawo kupowania transportowanych przez Sund towarów, należy przypuszczać, że szyprowie deklarowali na ogół realną cenę swego ładunku<sup>108</sup>. Tak więc dzięki rejestrom cła sundzkiego uzyskujemy możliwość porównywania wartości poszczególnych towarów i to na przestrzeni dłuższego okresu czasu, czego nie można byłoby zrobić tylko w oparciu o tak niekompletne angielskie i polskie

<sup>103</sup> *Tabeller over Skibsfart...* T. II, s. 2—211. W celu uzyskania danych porównawczych przeliczono bardzo nieliczne zresztą bele sukna na postawy w relacji: bela = 8 postawów (przeciętnie). Por. A. E. Christensen *Dutch Trade to the Baltic about 1600*, s. 441.

<sup>104</sup> Rejestry sundzkie nie zawsze podają, czy chodzi o wąskie, czy też podwójne dozens. Jeśli brak jest oznaczenia, to przyjęto w tabeli 8 wąskie dozens.

<sup>105</sup> Zamiast dozens notują rejestry sundzkie dla tego roku wywóz 292 wąskich *poldavis* (rodzaj zwykłego płótna, por. *The Shorter Oxford English Dictionary*. Oxford 1959, s. 1535).

<sup>106</sup> Są to podwójne *poldavis* (por. przypis 103).

<sup>107</sup> WAP, Gd., Archiwum m. Elbląga, Lib. port. Elbing. z lat 1586, 1594 i 1605.

<sup>108</sup> Por. R. W. K. Hinton *The Eastland Trade and the Common Weal in the Seventeenth Century*. Cambridge 1959, s. 33.

materiały, które jedynie dla niektórych lat podają ceny pewnych gatunków sukna<sup>109</sup>.

TABELA 10. ILOŚĆ I WARTOŚĆ WYWIEZIONYCH NA STATKACH ANGIELSKICH NA BAŁTYK WAŻNIEJSZYCH GATUNKÓW SUKNA W LATACH 1575, 1585 I 1595<sup>110</sup>

Gatunki sukna	1 5 7 5				1 5 8 5				1 5 9 5			
	sztuki	%	talary	%	sztuki	%	talary	%	sztuki	%	talary	%
szerokie sukno	4 771	55,8	106 874	75,5	7 611	37,7	254 509	68,2	10 097	51,8	334 430	78,7
karazja	2 880	33,7	19 894	14,1	11 415	56,6	94 745	25,4	8 334	42,8	68 043	16
podwójne dozens	421	4,9	10 495	7,4	875	4,3	20 855	5,6	729	3,7	18 255	4,3
wąskie dozens	337	3,9	3 332	2,2	175	0,8	1 676	0,5	159	0,8	1 598	0,4
inne gatunki <sup>111</sup>	132	1,7	846	0,7	91	0,6	1 227	0,3	164	0,9	2 456	0,6
Ogółem	8 541	100	141 441	100	20 167	100	373 013	100	19 483	100	424 782	100

Tabela 10 wykazuje przemożne znaczenie sukna luńskiego w całym bałtyckim wywozie tekstyliów angielskich do krajów nadbałtyckich. Nawet pod sam koniec XVI w., kiedy pod względem ilościowym karazja przewyższała szerokie sukno, to ustępowała mu znacznie pod względem wartości.

## VIII.

Nic lepiej nie wyjaśnia przyczyn wytrwałych zabiegów kupców angielskich o zdobycie miejsca składu na polskim wybrzeżu od przeprowadzonej w tabeli 11 regionalizacji wywozu sukna angielskiego do poszczególnych ważniejszych portów bałtyckich. Z zestawienia tego wynika, że do portów polskich, Gdańska i Elbląga, szło w drugiej połowie XVI w. od 69,1% do 93% całego bałtyckiego eksportu sukna na statkach angielskich. Jeśli zaś doliczymy jeszcze do tego udział Królewca, przez który szły również transporty towarów przeznaczonych dla Rzeczypospolitej, to okaże się, że Polska otrzymała od 70,5% do 99,7% angielskiego wywozu sukna na Bałtyk, czyli że w istocie była głównym partnerem handlowym Anglii w tym regionie (o roli Moskwy zob. rozdz. IX).

<sup>109</sup> J. E. Rogers (*op. cit.*), zestawia, i to z dużymi lukami, ceny dwóch tylko kategorii sukna. Dla Polski por.: J. Pelc *Ceny w Gdańsku w XVI i XVII wieku*. Lwów 1937; tenże *Ceny w Krakowie w latach 1369—1600*. Lwów 1935; St. Hoszowski *Ceny we Lwowie w XVI i XVII wieku*. Lwów 1928; Wł. Adamczyk *Ceny w Lublinie od XVI do końca XVII wieku*. Lwów 1935 oraz inne tomy z tej serii.

<sup>110</sup> *Tabeller over Skibsfort...* T. II, A, s. 15, 24, 46, 57, 101, 176. Pominęto, w celu uzyskania danych porównawczych, niewielką ilość łokci.

<sup>111</sup> Do pozycji tej wchodzi głównie baje.



TABELA 11. REGIONALIZACJA WYWOZU SUKNA NA STATKACH ANGIELSKICH NA BAŁTYK W LATACH 1565, 1575, 1585 i 1595<sup>112</sup>

Port przeznaczenia	1 5 6 5		1 5 7 5		1 5 8 5		1 5 9 5	
	sztuki	%	sztuki	%	sztuki	%	sztuki	%
Gdańsk	4 795 <sup>113</sup>	69,1	7 782	91,16	70	0,3	568	2,9
Elbląg	—	—	—	—	18 702	92,7	17 128	87,9
Królewiec	100	1,4	4	0,04	680	3,3	1 732	8,9
Narwa	530	7,6	184	2,1	—	—	—	—
Ryga	—	—	105	1,2	—	—	55	0,3
inne	1 506 <sup>114</sup>	21,9	466	5,5	715	3,7	—	—
Ogółem	6 931 <sup>115</sup>	100	8 541	100	20 167	100	19 483 <sup>116</sup>	100

## IX.

Na zakończenie należałoby zastanowić się nad miejscem rynku moskiewskiego w wywozie sukna z Anglii, zwłaszcza z punktu widzenia jego ewentualnej konkurencji dla rynku bałtyckiego. Od razu trzeba stwierdzić, że w świetle zachowanych danych rynek moskiewski nie stanowił jeszcze w drugiej połowie XVI w. takiej konkurencji dla rynku polskiego. Rejestry cła sundzkiego oraz londyńskie księgi celne pozwalają dokonać tego rodzaju dokładnego porównania jedynie dla 1565 r. Porównanie to jest możliwe ze względu na fakt, że transporty Kompanii Moskiewskiej, angielskiej spółki akcyjnej zorganizowanej w 1555 r. i posiadającej na terenie Anglii monopol na handel rosyjski, szły do Moskwy niemal wyłącznie z Londynu.

TABELA 12. WYWÓZ SUKNA Z ANGLII NA BAŁTYK I DO ROSJI W 1565 R.<sup>117</sup>

Ogółem		Do Gdańska		Do Moskwy			
sztuki	%	sztuki	%	przez Narwę		przez M. Białe	
				sztuki	%	sztuki	%
8 066,5	100	4 795	59,4	530	6,5	1 147	14,2

Fragmentaryczne dane z lat późniejszych zdają się potwierdzać wyrażoną już opinię o stosunkowo małym jeszcze w drugiej połowie XVI w. znaczeniu rynku moskiewskiego w angielskim eksporcie sukna. W roku 1568 wywozła Kompania Moskiewska do Rosji około 400 sztuk sukna, co w porównaniu z angielskim wywozem bałtyckim stanowiło zaledwie

<sup>112</sup> *Tabeller over Skibsfart...* T. II, A, s. 15, 47, 101, 161 oraz t. II, B, s. 199, 215 i n.

<sup>113</sup> Dochodzi tu jeszcze 298 łokci.

<sup>114</sup> W tym 1 224 postawów do nie zidentyfikowanych przez wydawców rejestrów portów bałtyckich. *Tabeller over Skibsfart...* T. II, B, s. 227.

<sup>115</sup> W tym 3 bele sukna.

<sup>116</sup> Dochodzi tu jeszcze 3 000 łokci.

<sup>117</sup> *Tabeller over Skibsfart...* T. II, A, s. 215, 223 oraz PRO, E 190/2/1.

około 10%<sup>118</sup>. Po utracie Narwy otrzymywała Rosja sukno angielskie jedynie przez Morze Białe w ilości około 150—400 postawów rocznie<sup>119</sup>, a pod koniec XVI w. ponad 1000 sztuk rocznie<sup>120</sup>, co stanowiło zaledwie kilka procent całego angielskiego eksportu do regionu bałtyckiego i Europy Wschodniej drogami morskimi. W 1598 r. wywóz sukna z Anglii do Archangielska wyniósł 2049 postawów (łącznie z karazją)<sup>121</sup>, podczas gdy angielski eksport bałtycki osiągnął w roku tym 47 230 sztuk różnych gatunków tekstyliów<sup>122</sup>. Przewaga rynku bałtyckiego nad rosyjskim w imporcie sukna angielskiego zaznaczyła się zwłaszcza w zakresie drogiej gatunków, przede wszystkim sukna luńskiego. Natomiast należy stwierdzić, że Rosja była poważnym odbiorcą karazji. Biorąc pod uwagę łącznie wszystkie gatunki sukna można powiedzieć, że Bałtyk otrzymywał około dwóch trzecich, Moskwa zaś jedną trzecią całego jego londyńskiego eksportu do tych dwóch regionów (porównanie to jest możliwe tylko na materiale londyńskim), co uwidacznia tabela 13.

TABELA 13. WYWÓZ SUKNA Z LONDYNU NA BAŁTYK I DO ROSJI  
W LATACH 1565, 1597/98 i 1606<sup>123</sup>  
(w procentach)

Gatunek sukna	1 5 6 5		1 5 9 7/8		1 6 0 6	
	Bałtyk	Rosja	Bałtyk	Rosja	Bałtyk	Rosja
szerokie sukno	90	10	86,7	13,3	72,8	27,2
karazja	16,2	83,8	75,7	24,3	55,7	44,3
dozens	100	—	100	—	74,4	25,6
inne	100	—	—	—	45,1	54,9

Tabela 13 wskazuje na rosnące stopniowo znaczenie rynku moskiewskiego jako odbiorcy również i drogiego sukna luńskiego. Zjawisko to zaznaczyło się wyraźniej od początków XVII w. i szło zapewne w parze z coraz większą konkurencją Moskwy jako eksportera zboża na Zachód, co szczególnie wyraźnie wystąpiło od lat trzydziestych XVII w.<sup>124</sup>

## X.

Analiza angielskiego wywozu sukna na Bałtyk w drugiej połowie XVI w. pozwala na wyciągnięcie kilku następujących ważniejszych wniosków ogólnych:

1. Region bałtycki odgrywał w epoce elżbietańskiej bardzo ważną rolę jako chłonny rynek zbytu dla sukna angielskiego. Zajmował on drugie miejsce, po strefie Morza Północnego (Holandia, Niemcy północ-

<sup>118</sup> Tamże, t. II, A, s. 34, oraz T. S. Willan *The Early History of the Russia Company*, 1553—1603. Manchester 1956, s. 82.

<sup>119</sup> T. S. Willan *op. cit.*, s. 175 i 180.

<sup>120</sup> Tamże, s. 186.

<sup>121</sup> Tamże, s. 252.

<sup>122</sup> *Tabeller over Skibsfart...* T. II, A, s. 188.

<sup>123</sup> PRO, E 190/2/1 oraz E 190/13/5, a ponadto PRO, S. P. Dom. 12/268, nr 101. Dane dla 1597/8 r. obejmują okres od 29 IX 1597 r. do 29 IX 1598 r.

<sup>124</sup> Obszerne omówienie angielskiego handlu bałtyckiego w drugiej połowie XVI w. zawiera książka H. Zinsa *Anglia a Bałtyk...*, zwłaszcza rozdziały VII i VIII.

no-zachodnie), wyprzedzając wyraźnie rynek moskiewski i regiony Europy południowej.

2. Strefa bałtycka spełniała rolę „pomocniczego” rynku dla ekonomiki angielskiej. W warunkach kryzysu wewnętrznego Anglia rzucała większą masę towarową, zwłaszcza sukna, na obszary mniej atrakcyjne handlowo od zachodniej Europy, ale stanowiące chłonny rynek na jej towary.

3. Najważniejszym odbiorcą sukna angielskiego na Bałtyku w epoce elżbietańskiej była Polska, która za pośrednictwem Gdańska, a po założeniu Kompanii Wschodniej przede wszystkim — Elbląga, otrzymywała drogą morską około 90% całego angielskiego wywozu tekstyliów do strefy bałtyckiej.

4. Sukno stanowiło 80—90% wartości angielskiego eksportu do krajów nadbałtyckich, opartego w istocie jedynie o wywóz tekstyliów i rozwijającego się niemal wyłącznie dzięki dużym możliwościom zbytu sukna luńskiego i karazji.

5. W drugiej połowie XVI w. kupcy angielscy byli największymi eksporterami sukna na Bałtyk, udział ich wynosił w tym czasie 85—92% całego zachodnioeuropejskiego wywozu tekstyliów do krajów nadbałtyckich drogą morską. Konkurencja holenderska stawała się dla Anglii coraz groźniejsza dopiero w XVII w.

6. W drugiej połowie XVI w. nie zaznaczyła się jeszcze poważniejsza konkurencja rynku moskiewskiego dla strefy bałtyckiej w angielskim eksporcie sukna. Zjawisko to jest późniejsze i odnosi się również do XVII w.

7. Istniał ścisły związek pomiędzy wzrostem wywozu sukna angielskiego do krajów nadbałtyckich, a zapotrzebowaniem wyspy na polskie zboże. Wynikało to z charakteru i organizacji angielskiego handlu bałtyckiego oraz znaczenia w nim sukna, jako jedyne w istocie ekwiwalentu ze strony Anglii za bałtyckie artykuły spożywcze i towary okrętowe.

8. Wśród różnych rodzajów i gatunków sukna angielskiego największe znaczenie w handlu bałtyckim miało w drugiej połowie XVI w. szerokie sukno luńskie (*broadcloth*), a dalej karazja, której wywóz wzrósł zwłaszcza pod sam koniec XVI i na początku XVII w.

9. Największa część angielskiego eksportu tekstyliów wysyłana była do krajów nadbałtyckich za pośrednictwem Londynu, a dalej Hull, Ipswich i Newcastle.

\*

#### WYKAZ SKRÓTÓW:

APC	— Acts of the Privy Council of England
BM	— British Museum w Londynie
Cal. S. P. Dom.	— Calendar of State Papers, Domestic
Cal. S. P. For.	— Calendar of State Papers, Foreign
ECHR	— The Economic History Review
EHR	— The English Historical Review
L. P. of Henry VIII	— Letters and Papers, Foreign and Domestic, of the Reign of Henry VIII
PH	— Przegląd Historyczny
PRO	— Public Record Office w Londynie
S. P.	— State Papers
VCH	— The Victoria History of the Counties of England
WAP, Gd.	— Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku